CZY TEL NIK

SPORT i WCZASY

ROK II NR 26 (64) CZWARTEK 29 KWIETNIA 1948 CENA 15 ZŁ

Przed „Biegami Narodowymi"

Dlaczego masowy udział?



Lekka atletyka jest podstawą niemal dla wszystkich sportów, a biegi jej głównym filarem Sportowiec słabo biegający, nie posiadający walorów, które organizmowi daje bieganie — czy to w formie zaprawy specjalnej czy pomocniczej, nie może uzyskać pełni formy fizycznej, koniecznej do osiągnięcia dobrych wyników. Z różnych rodzajów biegów, biegi na przełaj tj. w terenie przez pola, lasy, parki i ogrody, dają najwięcej dla wytrzymałości zawodnika. Poza tym są one najprzyjemniejszą formą biegania, a przy tym najzdrowszą Biegami na przełaj trzeba rozpoczynać i kończyć sezon sportowy trzeba rozpoczynać karierę sportową i pozostawić je sobie na okres, w którym rezygnuje się już ze startów, a nie rezygnuje ze sportu

Sezonem dla biegów na przełaj jest okres wiosenny, a następnie jesień. O ile biegi w jesieni mają



Jurzak (ZZK Bielsko), najlepszy długodystansowiec Śląska wygrał ub. niedzieli w Katowicach bieg na przełaj o memoriał śp. Kusocińskiego.

na celu stopniowe przejście z gwałtownego okresu startów do spokojnej, nie wyczerpującej przesadnie pracy zimowej, to wiosna ma przez biegi dać najwięcej w podwalinie kondycyjnej zawodnika na nadchodzący sezon Na przełaj biegać więc powinni nie tylko lekkoatleci, ale i piłkarze, szczypiórniści, koszykarze, tenisiści, bokserzy itd. Tak też jest w krajach o wysokiej kulturze fizycznej Na północy w Finlandii, Szwecji i Norwegii odbywają się o obecnej porze we wszystkich miejscowościach biegi na przełaj W Anglii, Belgii, Francji sezon biegów ma się już ku końcowi, ale biega się tam już intensywnie od dwóch miesięcy. W Rosji Radzieckiej startują w przełajach dziesiątki tysięcy zawodników dając punkt wyjścia do masowości we wszystkich dziedzinach sportu

Bo też masowość jest dziś we wszystkich krajach jednym z głównych celów biegania na przełaj. Podobnie ma się mieć rzecz u nas. Jeżeli na starcie narodowych biegów na przełaj nie będzie mas, nie będzie ich również w poszczególnych konkurencjach różnych gałęzi sportu. Z mas wychodzą wielkie talenty sportowe, na masach buduje się poziom sportu rekordowego i tylko masy uprawiające sport, mogą wznieść na odpowiedni poziom kulturę fizyczną narodu.

Narodowe biegi na przełaj, które w tym roku odbędą się 2 maja zostały obecnie tak pomyślane, aby spełnić wszystkie te zadania, o których była mowa wyżej. W tegorocznych biegach na przełaj muszą wystąpić tysiące. W następnych latach będzie tych tysięcy więcej, będą one lepiej przygotowane, będą też wtedy dłuższe trasy i trudniejsze. Na początek długość tras biegowych jest niewielka, możliwa dla każdego zdrowego człowieka oczywiście młodzież pobiegnie dystanse krótsze, starsi dłuższe.

Wiemy napewno, że nie wszyscy będą do tegorocznych biegów od razu tak przygotowani, jak by należało. Nie wszyscy mieli odpowiednie warunki do treningu, bardzo wielu zawodników nie wiedziało jak trenować. Chodzi o to, aby ci nie zrazili się dalekimi miejscami w tych biegach, ale potraktowali start jako jeden z etapów treningowych do biegania w masie zawodników, aby z tegorocznego startu wyciągnęli odpowiednie wnioski. Wiadomo, że nawet z największej masy startujących zwycięzcami wychodzą tylko jednostki. Nie należy się też zrazić, jeżeli uzyska się dalekie miejsce. Trzeba wtedy bieg potraktować jako przyjemność, jak taką samą przyjemność, dla której tysiące ludzi jeździ na nartach czy łyżwach, pływa lub też uprawia wioślarstwo lub kajakarstwo, nie dbając bynajmniej o sukcesy.

Tegoroczne biegi odbędą się jeszcze w warunkach dość trudnych, gdyż napewno nie wszędzie organizacja stanie od razu na takim poziomie, na jakim chcielibyśmy ją wszyscy widzieć. Po prostu dlatego, że brak nam wciąż odpowiedniej ilości sprawnych organizatorów i fachowców. Ale tym większa powinna być przy tym dyscyplina zawodników: przed biegiem, w czasie biegu i po nim, kiedy jeszcze inni zawodnicy nie ukończyli konkurencji, a sędziowie nie zdołali przeprowadzić trudnego obliczenia wyników. Od dyscypliny zawodników zależne jest powodzenie organizacyjne narodowych biegów na przełaj.

Skoro już mowa o organizatorach, to trzeba dodać, że przy przeprowadzeniu tegorocznych biegów narodowych, powinni pomagać wszyscy działacze sportowi, nie koniecznie tylko sędziowie lekkoatletyczni czy instruktorzy WF. Biegi będą masowe. Służą one do stworzenia podstaw we wszystkich gałęziach sportu, a więc i działacze innych gałęzi sportu winni pomagać w ich organizacji.

Wszyscy pragniemy jak najlepszych wyników naszych reprezentantów. Nie zapominajmy że droga do rekordów i zwycięstw jest długa, trudna i skomplikowana. Jednym z etapów tej drogi — jak to już wyjaśniliśmy — stają się u nas narodowe biegi na przełaj. Od ich udania się, zależna jest przyszłość naszego sportu. Niech o tym pamiętają starzy sportowcy, rutynowani zawodnicy, organizatorzy, którzy przekazują swą wiedzę i umiejętności młodym, niech też pamiętają młodzi, którzyby chcieli dobić się do szeregów mistrzów, rekordzistów i reprezentantów.

Między dwiema stolicami

Ekipy zagraniczne w Warszawie i Pradze



Milan Poredcki (Partyzant Belgrad) Szosowy mistrz Bałkanów 1947 r. Wygrał wyścig Triest — Varna. Startuje w wyścigu W—P—W

Już za kilka dni rozpoczyna się jedna z największych imprez kolarskich Polski i Czechosłowacji, wyścig Warszawa — Praga — Warszawa, organizowany wspólnie przez redakcje pism: „Głos Ludu" w Warszawie i „Rude Pravo" w Pradze.

Wyścig ten składa się z dwóch części. Trasa jednego wyścigu pobiegnie z Warszawy do Pragi, drugiego zaś odwrotnie — z Pragi do Warszawy.

W wyścigach tych wezmą udział nie tylko kolarze Polski i Czechosłowacji, lecz również i szeregu innych krajów, jak Jugosławii, Rumunii, Bułgarii, którzy znajdują się już na miejscach startu w Warszawie i Pradze.

Start do obu wyścigów nastąpi równocześnie w sobotę, 1 maja w Warszawie i Pradze. Zawodnicy, wyjeżdżający z Warszawy, kończą wyścig w Pradze w dniu 5 maja, tj w rocznicę wybuchu rewolucji praskiej. Natomiast kolarze, startujący w Pradze, przybędą na metę do Warszawy w dniu 9 maja, w Święto Zwycięstwa. Meta w Pradze znajduje się na stadionie Sparty, a w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego. W ostatnim etapie wyścigu Praga — Warszawa wezmą udział również uczestnicy wyścigu Warszawa — Praga, którzy w dniu 5 maja zostaną przewiezieni do Polski specjalnymi autobusami i zakończą wspólnie wyścig z resztą kolarzy, przy czym, co jest rzeczą zrozumiałą, udział ich w tym etapie nie będzie klasyfikowany.

Awans Rzeźnickiego

Warszawa. W P. Z. Kol. w Warszawie odbyła się konferencja, poświęcona ostatnim przygotowaniom do wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa. Na konferencji postanowiono dokonać zmiany w zespole polskim, jadącym z Warszawy do Pragi: Rzeźnicki z II drużyny wejdzie w skład I drużyny na miejsce Kuderta, który zajmie miejsce Rzeźnickiego w II drużynie.



Marian Rzeźnicki (ZZK Warszawa) wygrał w ub. niedzielę trzyetapowy wyścig kolarski Poznań — Zielona Góra — Gorzów — Poznań.

Śląsk—Zagłębie 3:1 (0:1)

Szczegółowe omówienie na str. 5

Piąta kolejka w Lidze

Czy znowu będą niespodzianki?

Rozgrywki piłkarskie o punkty w ekstraklasie przyjętym już obecnie zwyczajem przynoszą w każdą niedzielę niespodzianki. Zwiększa to z jednej strony atrakcyjność tych spotkań, a z drugiej strony świadczy o nieskrystalizowanej jeszcze formie zespołów tak, że trudno określać szanse jednej czy drugiej drużyny w przededniu meczu. Któżby na przykład przypuszczał, że Warta zostanie rozgromiona na własnym boisku przez krakowską Garbarnię, która pokonana została przez Tarnovię, a ta z kolei przegra z Legią, która na odmianę przegrała z Garbarnią. Podobna historia, aczkolwiek z innymi przypadkami miała miejsce z Wartą i Ry[...]

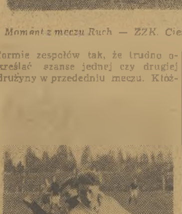


Fot. M. Kotkiewicz

Moment z meczu Ruch — ZZK. Cieślik (odwrócony) inicjuje przebój

Czyż można wobec tego powiedzieć coś bardziej konkretnego wobec takiej sytuacji na temat nadchodzących spotkań o punkty, które odbędą się w niedzielę 2 bm? Trudne jest zadanie sprawozdawcy, zwłaszcza gdy nadchodząca niedziela przewiduje znowu takie spotkania jak ZZK Poznań — AKS Chorzów i Legia Warszawa — Wisła Kraków. W pierwszym wypadku pozycja drużyny chorzowskiej nakazywała by wysuwać ją jako faworyta meczu. A jednak tego nie uczynimy, mając w pamięci jeszcze mecz Ruch — ZZK w Poznaniu. Wprawdzie drużyna poznańska przegrała w Chorzowie, jednak pozostawiła po sobie opinię drużyny niebezpiecznej, bardzo składnie kombinującej w polu, niestety posiadającej niezaradnych napastników. Gdy napastnicy jej wyzbędą się swego mankamentu tj. słabej dyspozycji strzałowej, wówczas kolejarze z Poznania mogą zadziwić jeszcze nie raz swymi wynikami. Zresztą nie wiele brakowało, by nastąpiło to po raz pierwszy podczas meczu z Ruchem Trudne czeka zatem zadanie chorzowski AKS, któremu przypadnie walczyć w Poznaniu. Całe szczęście jednak dla niego, że znajduje się on ostatnio w dobrej formie. Posiada wyrównaną drużynę od obrony do ataku, toteż do Poznania wyjeżdża z myślą odniesienia nowego zwycięstwa i utrzymania swej wysokiej lokaty w tabeli. Czy mu się to jednakże uda? W tej samej sytuacji co AKS znajduje się krakowska Wisła, jadąca do stolicy by tam walczyć o punkty z Legią, która ostatnio wzniosła się na wysoki poziom i dąży do zdobycia czołowego miejsca. Mecz warszawski przyniesie niewątpliwie zwolennikom piłkarstwa wiele emocji. Oba zespoły reprezentują obecnie pierwszą klasę drużyn

(Dokończenie na stronie 2)



Fotor E. Franckowiak

Moment z meczu Polonia W. — Widzew. Szularz (P) walczy o piłkę z obrońcą łódzkim.

Niepotrzebna panika

Tenisiści czescy wracają do kraju

Jak podaje prasa czeska w ub. piątek miał się odbyć w Budapeszcie międzypaństwowy mecz tenisowy Węgry — Czechosłowacja, który został jednak odwołany na skutek nie przybycia do kraju tenisistów czeskich, bawiących we Włoszech. Byli to Drobny, Cernik, Matous, i Straubova. Z tej okazji powstały różnego rodzaju wersje, przy czym jedna z zagranicznych agencji prasowych podała wiadomość, że tenisiści ci odmówili powrotu do Czechosłowacji.

Czechosłowacka federacja tenisowa ogłosiła w tych dniach zaprzeczenie tych wiadomości, opierając się na telegramie nadesłanym przez swych zawodników z Palermo. Telegram ten brzmiał: „Jesteśmy chorzy — nie gramy. Powracamy w przyszłym tygodniu".

Tak więc sprawa ta, nabierająca posmaku niezdrowej sensacji, a spowodowana przez kierownictwo klubu w Palermo została wyjaśniona.

Najciekawsze imprezy

w kraju:

W niedzielę we wszyst[...] i miejscowościach narodowy bieg na przełaj.

W Stolicy: w sobotę start do wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga oraz w niedzielę mecz ligowy Legia — Wisła.

W Poznaniu: w sobotę i niedzielę drużynowe mistrzostwa Pol[...] zapasach, w niedzielę mecz ligowy ZZK — AKS.

W Krakowie: w niedzielę mecz ligowy Garbarnia — ŁKS.

W Łodzi: w niedzielę mecz ligowy Widzew — Cracovia.

W Gdyni: MKS — Warta Poznań (boks).

Na Śląsku: w niedzielę w Chorzowie mecz ligowy Ruch — Tarnovia, w Rybniku: mecz ligowy Kopalnia Rymer — Warta Poznań, w Bytomiu: zawody ligowe Polonia — Polonia W-wa.

Za granicą

za granicą:

Praga: w sobotę start do wyścigu kolarskiego Praga — Warszawa.

Budapeszt: Międzypaństwowy mecz piłkarski Austria — Węgry.

Montreaux (Szwajcaria): Mecz tenisowy o puchar Davisa Szwajcaria — Pakistan.

Istambul: Mecz tenisowy o puchar Davisa Turcja — Jugosławia.

Bukareszt: Mecz tenisowy o puchar Davisa Rumunia — Francja.

Bruksela: Bieg kolarski Liege — Bostogne — Liege.

Kopenhaga. Mecz tenisowy o puchar Davisa Egipt — Dania.

Luksemburg. Międzypaństw. mecz piłkarski Austria B — Luksemburg.

Białogród. Dwa mecze piłkarskie czeskiej drużyny Bohemians w Białogrodzie.

Linz. Międzynarodowy mecz piłkarski Linz — Budapeszt.

Nowy rekord Polski w podnoszeniu ciężarów

Chorzów. Dwudziestu dwóch zawodników walczyło ub. niedzieli w sali Teatru Miejskiego w Chorzowie o mistrzowskie tytuły Śląska w podnoszeniu ciężarów. Sensacją dnia było pobicie rekordu Polski w wadze koguciej przez zawodnika Śląska Opolskiego, Kaczmarczyka, który osiągnął w trójboju olimpijskim 217,5 kg, ustalając nowy rekord Polski i bijąc poprzedni, należący do Głowackiego, o 17,5 kg.

Mistrzowskie tytuły zdobyli: w wadze koguciej Kaczmarczyk (Skra Zabrze) — 217,5 kg, w piórkowej — Kramarczyk (Slavia Ruda) — 227,5 kg, w lekkiej Herok (Baildon) — 255 kg (rekord Polski wyrównany), w średniej Szklorz (Baildon) — 277,5 kg (rekord Polski wyrównany), w półciężkiej Augustyn (Siemianowiczanka) — 285 kg oraz w ciężkiej Termin (Baildon) — 295 kg.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajął Baildon, 2. Gwardia Chorzów, 3. Slavia Ruda, 4. Skra Zabrze, 5. Siemianowiczanka.

— Mistrzyni olimpijska Gretchen Fraser (USA) podpisała ostatnio umowę na okres 3 lat z jedną z wytwórni filmowych. Tak więc przeszła ona [...]

— Finlandia wysyła do Londynu na Igrzyska Olimpijskie 150 zawodników w czym 35 lekkoatletów, 18 zapaśników, 9 bokserów itd. Piłkarze fińscy nie wezmą udziału w Olimpiadzie.

— Doskonały napastnik Śląskiej Ostravy Pazolka przystąpił z powrotem do swego macierzystego klubu SK Frysztat.

Czy znowu będą niespodzianki?

(Dokończenie ze str. 1)

ligowych. Legia posiada atut własnego boiska i własnej publiczności, co może okazać się czynnikiem decydującym w tym spotkaniu. Ponadto gracze jej wykazują bardziej wyrównaną formę od graczy krakowskich, posiadających bądź piękne wzloty bądź też okresy słabości. To również każe typować ją na faworyta meczu.

Ruch, leader tabeli kroczący na jej czele bez porażki, gości u siebie Tarnovię, która w ub. niedzielę przegrała na własnym boisku z Legią. Wszystko przemawia za dalszym zwycięstwem **Ruchu** i umocnieniem przodującej pozycji. Tak będzie z całą pewnością, aczkolwiek nie wiadomo w jakich warunkach to nastąpi. Bo gdyby było tak jak w meczu z **ZZK**, wówczas liczni sympatycy Ruchu napewno nie będą zadowoleni ze swego pupila, który, trzeba to obiektywnie stwierdzić, nie potrafi na własnym boisku i wobec własnej publiczności zademonstrować swej klasy. Ruch uzyskuje lepsze wyniki na boiskach obcych niż na własnym. To są spostrzeżenia z ostatnich rozgrywek, które jednak nie zadowalają ambicji kibiców śląskich. Chętnie widzieliby oni znowu grę Ruchu w lepszym niż dotąd wydaniu. Tarnovii lekceważyć zespół chorzowski nie może, bowiem niespodzianka z jej strony, jaka miała miejsce w roku ubiegłym nie jest wykluczona.

Specjalny posmak będzie miało spotkanie dwóch Polonii w Bytomiu. Stołeczna Polonia zdopingowana wysokim zwycięstwem nad Widzewem, dążyć będzie do zdobycia dalszych punktów. Bytomiacy po sromotnej porażce w Krakowie również nie pominą okazji by na własnym boisku odrobić cenne punkty i zagrają napewno z ambicją tak jak z ŁKS-em, kiedy to mimo przegranej w pierwszej połowie potrafili zakończyć mecz na swą korzyść. Atut własnego boiska winien im dać przewagę.

Rymer w Rybniku będzie na Warcie starał się powetować sobie pechową porażkę z Cracovią. Nie może jednak być zbyt pewny siebie, gdyż chimeryczna obecnie Warta, zawsze zdolna jest do zgotowania niespodzianki i to w najmniej oczekiwanych chwilach.

W pozostałych meczach Garbarnia powinna pokonać u siebie ŁKS, a Cracovia wywieźć dwa punkty z Łodzi, ze spotkania z Widzewem.

Kto sędziuje

Na najbliższe mecze ligowe w dniu 2 maja br. wyznaczeni zostali następujący sędziowie: „Garbarnia" — ŁKS p. **Duda** (Śląsk), „Legia" — „Wisła" p. **Strzelecki** (Rzeszów), ZZK — AKS p. **Żmudziński** (Opole), „Widzew" — „Cracovia" p. **Nalepa** (Opole), „Ruch" — „Tarnovia" p. **Cerba** (Poznań), „Rymer" — „Warta" p. **Mochyła** (Kraków), „Polonia" (Bytom) — „Polonia" (Warszawa) p. **Chruściński** (Kraków).

Jak grali ze sobą:

Legia — Wisła

Rok	Wyniki	Zajęte miejsce w lidze	stos. punktów	zajęte miejsce w lidze	stos. punktów
[illegible]	[illegible]	5	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	3	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	6	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	5	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	3	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	5	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	6	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	5	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	9	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	10	[illegible]	[illegible]	[illegible]

[illegible] Legia do Ligi Państwowej nie należała.

Garbarnia — ŁKS

Rok	Wyniki	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów
[illegible]	[illegible]	2	[illegible]	5	25:15
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	10	[illegible]
[illegible]	[illegible]	1	[illegible]	6	[illegible]
[illegible]	[illegible]	10	[illegible]	4	[illegible]
[illegible]	—	11	[illegible]	5	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	8	[illegible]
[illegible]	[illegible]	7	[illegible]	6	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	9	[illegible]	[illegible]	[illegible]

[illegible] Garbarnia do Ligi nie należała.
[illegible] ŁKS do Ligi nie należał.
[illegible]

LIGA ANGIELSKA

Londyn (tel.) W bież. tygodniu zakończone zostaną na terenie Anglii rozgrywki piłkarskie I Ligi angielskiej. Każdej z drużyn pozostało jeszcze tylko do rozegrania dwa lub jeden mecz. Jak już podawaliśmy, mistrzem Anglii na rok 1948 został londyński Arsenal, który od samego początku rozgrywek kroczył na czele tabeli. Walka o drugie miejsce rozegra się jeszcze pomiędzy zwycięzcą pucharu Manchester United i Burnley. Definitywnie do II Ligi spada Grimsby i Blackburn Rovers. Po ostatnim zwycięstwie Sunderlandu sytuacja się tu nieco wyjaśniła i ta ostatnia drużyna pozostaje jeszcze w Lidze.

Po sobotnich rozgrywkach (wyniki podaliśmy w poniedziałkowym numerze) tabela przedstawia się następująco:

Arsenal	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Manchester United	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Manchester C.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Liga francuska

[illegible]

Węgrzy przed Olimpiadą

Zawodnicy węgierscy reprezentowali zawsze wysoką klasę, uchodząc za poważnych rywali na międzynarodowej arenie sportowej, nic więc dziwnego, że i obecnie b. starannie przygotowują się do Igrzysk Olimpijskich. Pierwszy lekkoatletyczny związek węgierski, założony został w Budapeszcie w roku 1874 i kraj ten uczestniczył już w pierwszej Olimpiadzie, zorganizowanej w Atenach w roku 1896. Podczas tych Igrzysk pływak węgierski Alfred Hajos zdobył dwa złote medale. Podczas ostatnich Igrzysk Olimpijskich (Berlin 1936) Węgrzy zdobyli 10 złotych medali, zajmując 3 miejsce w ogólnej klasyfikacji po St. Zjednoczonych i Niemczech. Cały naród węgierski prowadzi ożywione dyskusje w sprawie wysłania jak najsilniejszego zespołu na Igrzyska do Londynu. Każdy zgadza się z tym, że Węgry muszą być w pełni reprezentowane przez najlepszych zawodników, lecz wiele głosów sprzeciwia się wysłaniu na Olimpiadę starych asów i woli widzieć na starcie młodą generację zawodników, którzy przez udział w Olimpiadzie nabiorą więcej doświadczeń dla swej przyszłości. Pi- [illegible]

Ze świata

[illegible]

Liga szwajcarska

[illegible]

Liga austriacka

[illegible]

Liga włoska

[illegible]

Telefonem ze Stolicy

[illegible]

Notatnik Zakopanego

[illegible]

Wzdłuż i wszerz Śląska

[illegible]

Na pływalniach

[illegible]

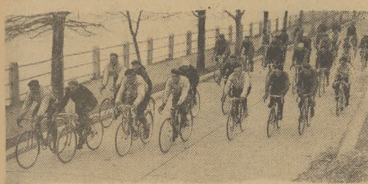
Nowiny zagłębiowskie

[illegible]

Nie wolno „kaperować" graczy

[illegible]

Ekipy zagraniczne w Warszawie i Pradze



Kolarze czescy podczas codziennego treningu w Piszczanach.

Drużyny zagraniczne, biorące udział w wyścigu Warszawa — Praga zjeżdżają już do stolicy. W poniedziałek przybyli po 60-godzinnej podróży z Sofii — Bułgarzy. W skład ekipy wchodzi 7 kolarzy, 3 osoby towarzyszące i 1 dziennikarz.

Kolarze bułgarscy, w liczbie 20, zgrupowani byli przed wyścigiem na obozie treningowym w miejscowości Pańczerowo pod Sofią. Miesięczny obóz pozwolił na zorientowanie się w formie zawodników i ustalenie reprezentacji.

W wyścigu Warszawa — Praga jadą następujący kolarze: Mitov (Warna) — lat 36, kpt. drużyny, wielokrotny mistrz szosowy i przełajowy. Startował w ub. r. w wyścigu Triest — Warna, zajmując 2 miejsce. Nikotov (Warna) — lat 28, Dinev (Pernio) — lat 27, Canev (Terev) — lat 27, trzykrotny mistrz Bułgarii w wyścigu na przełaj i wielokrotny mistrz szosowy, Daskolev (Sliven) — lat 19.

Wszyscy wyżej wymienieni kolarze startują w bułgarskiej Drużynie Narodowej.

Indywidualnie pojadą: Cvetkov (Pleven) — lat 21 i Motdovansky (Plovdiv) — lat 24. Kierownikiem ekipy jest Dymitr Bonev.

Zawodnicy bułgarscy zakwaterowani zostali na stadionie WP. Po odpoczynku zwiedzili Warszawę, której zniszczenia uczyniły na nich ogromne wrażenie. Podziwiali również tempo odbudowy miasta.

W wyścigu Praga — Warszawa startują następujący zawodnicy Bułgarii: Kapitanem drużyny jest wielokrotny mistrz szosowy Buranov (Samokov) — lat 27, Krestov (Sofia) — lat 20, Dimov (Sliven) — lat 24, mistrz szosowy Bułgarii na rok 1947, Diszev (Warna) — lat 24, Augetov (Sofia), wielokrotny mistrz Bułgarii na szosie i torze.

Indywidualnie: Kriska (Sofia) — lat 33, Sumerov (Warna). — lat 26. Kierownikiem ekipy jest Silber-

Zawodnicy CSR w liczbie 30 oraz 20 Jugosłowian przyjechało we wtorek 27 kwietnia. Węgrzy przysyłają 2 zespoły (10 ludzi), Albania 6 zawodników, Anglia 4.

Zawodnicy angielscy przypłyną na „Batorym" do Gdyni, a następnie polecą samolotem do Warszawy, gdzie są spodziewani w poniedziałek rano. Zespół angielski składa się z reprezentacji Związków Zawodowych. (P)



Milko Dimov (Levsky Sofia), najlepszy kolarz Bułgarii. Zdobył tytuł wicemistrza bałkańskiego w



Thodor Dischev („Spartak" Warna) czołowy kolarz Bułgarii.



Kolarz słowacki Vican będzie silnym punktem drużyny CSR w wyścigu Warszawa — Praga Warszawa.



Trener kolarzy czeskich Peric wraz ze swym synem (z lewej), który startuje również w wyścigu W—P—W.



Stoyan Anguelov wygrał w 1946 r. wyścig w czasie meczu kolarskiego Rumunia — Bułgaria. Należy do klubu „Sportist" w Sofii.



Antonio Strein, kolarz jugosłowiański weźmie udział w wyścigu W—P—W. Wicemistrz Jugosławii.

Ludwik Leszko

Taktyka kolarza na torze

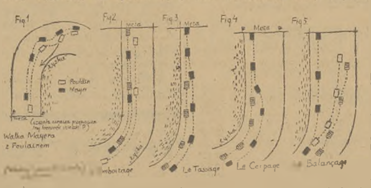
Kolarstwo nie jest wyłącznie kwestią mechanicznego wysiłku mięśni i płuc. Jego dwa wielkie odłamy: kolarstwo szosowe i torowe wymagają nie tylko siły i wytrzymałości, ale także umiejętnej taktyki. Częstokroć słyszy się zdanie: „kolarz wygrywa nie tylko nogami ale głową" — to znaczy umiejętnym rozłożeniem sił, trafną decyzją „oderwania się" lub ataku przeciwnika, wreszcie zimną krwią i opanowaniem.

Tym należy tłumaczyć, że we współczesnej epoce niebywałego wzrostu motoryzacji, kolarstwo, ta wielka próba sportowa nie tylko nie straciła swej popularności, ale zyskuje coraz to nowych zwolenników. Wielkie imprezy kolarskie, jak „Tour de France" lub „Tour de Pologne" rozpalają wyobraźnię mas — jak tego byliśmy świadkami w roku ubiegłym — i spełniają doniosłe zadanie propagandowe. Walka na szosie rozkłada się na długie godziny, a zainteresowanie widza skupia się głównie na końcowych walkach etapowych. Kolarstwo torowe natomiast jest spottem widowiskowym, emocjonującym widza równie silnie jak np. piłka nożna. Jest rozkoszą sportową obserwować grę różnych niemal sił, wciąż zmieniające się sytuacje i pozycje, oklaskiwać zwycięzcę czasem o pół koła lub mniej, który swój sukces zawdzięcza śmiałej decyzji i umiejętnemu zrywowi.

To zainteresowanie publiczności jeszcze wzrośnie, gdy ogół zaznajomi się więcej z rodzajami biegów, systemem rozgrywek itp. — podobnie jak znane są reguły gry w piłkę nożną. Tor — to wysoka sztuka kolarska, toteż miejscowości nie posiadające go nie mogą rozwinąć wyższej klasy kolarstwa, jakkolwiek mogą mieć doskonałych szosowców. Tor spełnia również duże zadanie propagandowo-wychowawcze. Spróbujmy więc wniknąć nieco w tajniki taktyki torowej według Lucien Micharda, mistrza świata i dobrego teoretyka kolarstwa.

Tor kolarski jest zamkniętą krzywą, długości paruset metrów. Posiada swą prostą, na której rozgrywa się decydujący finisz i wiraże, tj. stromo nachylone części toru, mające przeciwdziałać sile odśrodkowej, która przy wielkiej szybkości, wyrzuciła by jeźdźca na zewnątrz. O ile chodzi o nawierzchnię toru, szanse są równe (asfalt, beton lub specjalna mieszanka amerykańska), a częste defekty gum przypisać należy nie tyle ostrym przedmiotom (jak na szosie), lecz wysokiemu ciśnieniu i „prasowaniu" w dużej szybkości. Jeśli nawierzchnia daje równe szanse, to rzut poziomy toru, a zwłaszcza wiraże dają krzywe o równej długości. Przy idealnie równych siłach wygra jeździec na krzywiźnie krótszej. Stąd wywodzi się najciekawszy moment gry: „walka o pozycje", stąd cały szereg kombinacji i posunięć taktycznych, tym ciekawszych, gdy do walki staje kilku jeźdźców. I zdarza się często, że gdy dwóch asów przechytrza się w taktyce, wygrywa nieoczekiwanie ktoś trzeci.

Czasem ekipy tego samego klubu rozdzielają między siebie role, jeśli idzie o zamknięcie niebezpiecznego rywala lub zmęczenie go przedwczesnym zrywem. Czasem laika zadziwi fakt, że niektórzy jeźdźcy zwalniają i prawie stoją w miejscu, nie chcąc objąć nieko-rzystnego prowadzenia. Słynnym w historii kolarstwa był mecz między niemieckim zawodowcem — Mayerem a Poulainem, cytowany przez Micharda. Mayer, niepokonany sprinter był do tego stopnia pewny wygranej, że wyzwał ry-



wali o znaczną sumę pieniężną (na którą nie miał zresztą pokrycia w banku). Bieg ten obfitował w dramatyczne sytuacje: „arrety" (stanie) przeciągały się do kilkunastu minut tak, że zniecierpliwiona komisja musiała je ograniczyć. Poulain, słabszy jeździec, ale mający żelazne nerwy i opanowanie, potrafił tak zdenerwować i wyczerpać przeciwnika, że ostatecznie wygrał. Był to klasyczny triumf taktyki nad siłą.

Michard podaje szereg tricków w walce na torze. Komisja sędziów interweniuje w wypadkach oczywiście zamierzonej kolizji z jazdą „fair" np. w wypadku najechania przeciwnika i godzenia na jego bezpieczeństwo. Czasem różnice są nader subtelne, a decyzja sędziego trudna. Publiczność niesłusznie czasem podejrzewa kolarzy o zmowę, o „robienie biegu" itd.

Taktyka jest rzeczą odmienną. Jakkolwiek istnieją pewne schematy taktyczne nie można ich na ślepo stosować. Każda sytuacja wymaga odmiennych środków, a jest właśnie rzeczą mistrza dostosować się momentalnie do okoliczności i postąpić najkorzystniej. Tak samo, jak w taktyce piłki nożnej. Biegi sprinterskie, najciekawsze widowiskowo, rozgrywają się na ostatnich 200 metrach. Reszta dystansu to walka o pozycje. Każde niezdecydowanie, choćby chodziło o ułamek sekundy może spowodować przegraną.

Z naciskiem podkreślam, że jest różnica między pociągnięciami taktycznymi legalnymi, a niesportowymi trickami, które godzą w bezpieczeństwo rywala. Obecne regulaminy traktują te sprawy ostrzej niż dawniejsze i istnieje tendencja do ograniczeń taktycznych na rzecz czysto sportowej walki. Prócz walki o pozycję, dominującą rolę w zwycięstwie odgrywa wyczucie odpowiedniego momentu na decydujący atak, szybki i skuteczny zryw i odgadnięcie słabych stron przeciwnika.

Uwaga skupia się na czołowych jeźdźcach, reszta ekipy danego klubu raczej stara się ułatwić swym kolegom zwycięstwo, zmylić niebezpiecznego rywala i wykonać na-kazowe pociągnięcia taktyczne. Podajemy za Michardem kilka typowych kombinacji taktycznych. I tak fig. 2 pokazuje tzw. „lemboitage". Jeździec z trzeciej pozycji atakuje na „łyżce" rywala z drugiej na przestrzeni 150 metrów, dochodzi do pedału prowadzącego i zamyka drugiemu drogę, zapewniając sobie drugie miejsce. „Tassage" fig. 3 („przyciśnięcie"). Jeździec z pozycji drugiej atakuje na „łyżce" zdecydowanie przeciwnika z pozycji pierwszej, przypierając go nieznacznie do krawędzi i uniemożliwiając finisz. Są wirtuozi tej sztuki, umiejący lawirować między dozwolonym, a niedozwolonym „Coupage" fig. 4 (polega na ciągłym ataku przeciwnika na „łyżce" i zajechaniu mu drogi). Jest to sposób ryzykowny i mogący łatwo doprowadzić do kolizji z komisją sędziowską.

„Balancage" jest przeciwieństwem „tassage", a polega na zepchnięciu rywala na zewnątrz. Trzeci kolarz może wtedy wykorzystać sytuację i wygrać łatwo na wolnej pozycji pierwszej „Lembardee", albo „ogon ryby" polega na tym, że przeciwnik, atakowany zarzuca tylnym kołem 20—30 cm., uniemożliwiając rywalowi a co gorsze, narażając go na potrącenie tylnym kołem i upadek. Oczywista siły i wytrzymałości kolarza nie zastąpią żadne sztuki. Ale gra jest niezmiernie ciekawa. Baczna obserwacja i obycie się z zawodami torowymi daje dopiero widzowi pełne zrozumienie i zainteresowanie tym pięknym spor-

Walki zapaśnicze w ZSRR

W zapaśniczych mistrzostwach ZSRR biorą udział najlepsi zawodnicy wszystkich republik. Tytuł pierwszego mistrza 1939 r. zdobył moskiewski zawodnik wagi półciężkiej K. Koberydze a w latach 1940—43 i 1944 Estończyk I. Kotkas, dwukrotny mistrz Europy.

Radzieccy zapaśnicy spotykali się kilkakrotnie na ringu ze znanymi zapaśnikami Europy. W latach 1933, 1934 i 1945 wygrali z Turkami, a w r. 1936 pokonali Finów. Ostatnio radziecka reprezentacja odniosła błyskawiczne zwycięstwa nad zawodnikami Czechosłowacji i z pełnym powodzeniem wystąpiła na mistrzostwach Europy ub. roku. Trzej radzieccy zawodnicy I. Kotkas, K. Koberydze i N. Biełow zostali mistrzami Europy. N. Biełow uzyskał także pierwsze miejsce za technikę.

Grecko-rzymska walka cieszy się w całym Związku Radzieckim olbrzymim powodzeniem. Sekcje tego sportu w Moskwie, Leningradzie, Tyflisie, Kijowie, Charkowie i w innych większych miastach liczą 1758 zawodników i instruk-

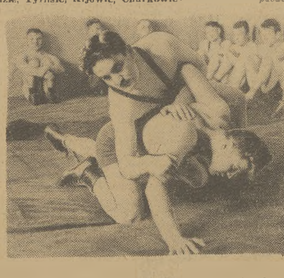


Fot. M. Bołkow

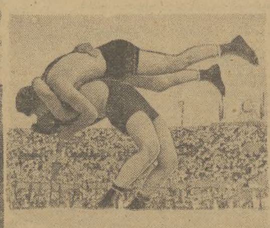
N. Biełow — mistrz Europy w zapasach

Jak wiadomo, siła radzieckiego sportu leży w jego masowości. W całym kraju rozgrywają się popularne, ludowe walki. Ponad 50 zawodników walczyło o tytuły mistrzowskie w stolicy Armenii — Erywaniu, w walkach o mistrzostwo stolicy Aserbejdżanu uczestniczyło 90 osób. Interesujący przebieg miały w latach 1946 i 1947 zawody o drużynowe mistrzostwo kraju, w których udział wzięły wszystkie radzieckie republiki. W zeszłym roku pierwsze miejsce w tych rozgrywkach zdobyli bokserzy gruzińscy, liczący w swych szeregach wielu doskonałych zapaśników jak Iłłunidze, Bobochidze, Dżekońskij i inni.

Indywidualne mistrzostwa Z. S. R. R. wyeliminowały po 24 zawodników z każdej kategorii. Mistrzami kraju zostali (w kolejności od wagi ciężkiej): A. Mazur, M. Stryżak, G. Tkaczenko, E. Puusepp, Ł. Jegorow, A. Jałtyrian, S. Popajew i S. Spirydonow.



Znany zapaśnik radziecki, mistrz Europy Koberidze (u góry w czasie walki



Moment jednej z walk na mistrzostwach Związku Radzieckiego.

Fot. M. Bołkow

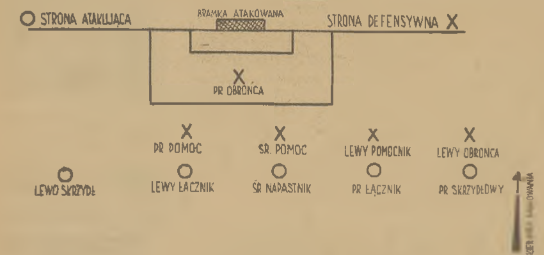
Zespół kanadyjskich *trenerów* w Czechosłowacji

Praga (Tel.) Władze organizacyjne hokeja czechosłowackiego czynią obecnie starania celem sprowadzenia na przyszły sezon zimowy do Czechosłowacji Kanadyjczyków, którzy by spełniali z jednej strony funkcje trenerów czołowych drużyn i juniorów, a z drugiej strony sami tworzyli by jeden zespół, rozgrywający mecze z silnymi drużynami zagranicznymi, bawiącymi w Europie. Projektuje się sprowadzenie tylu Kanadyjczyków ile jest sztucznych lodowisk w Czechosłowacji, tak by każdy z nich miał pod opieką jedno ze środowisk hokejowych.

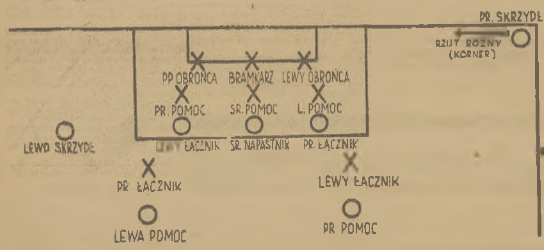
Obecnie pertraktacje w tym kierunku prowadzone są za pośrednictwem doskonałego dotychczasowego trenera hokeistów czeskich Buckny, który przebywa obecnie w Kanadzie i wróci do Czechosłowacji przed rozpoczęciem sezonu zimowego.

System „WM“

Artykułem zamieszczonym niżej rozpoczynamy cykl wypowiedzi Eryka Kurka na temat systemu „WM“ i najczęstszych błędów spotykanych u naszych drużyn piłkarskich. Przypuszczamy, że wywodami autora zainteresują się poszczególni znawcy footbalowi i ewent. nadeślą nam na ten temat swoje uwagi, które chętnie zamieścimy na łamach „Sportu i Wczasów“.







Moim zdaniem, zwycięstwo piłkarzy polskich w meczu z reprezentacją Czechosłowacji zawdzięczamy zastosowaniu zasad systemu „WM“. W serii rysunków postaram się unaocznić naszym piłkarzom sposób taktycznego rozwiązywania różnego rodzaju sytuacyj na boisku, według tego systemu.

Na pierwszym rysunku widzimy, jak winna się ustawiać drużyna atakowana (X) w momencie, kiedy przeciwnik przeprowadza atak prawym skrzydłem. Tu należy zwrócić uwagę na miejsce, zajmowane przez lewego obrońcę, który wysuwa się daleko w stronę linii autowej i pierwszy stopuje atakujące prawe skrzydło przeciwnika.

Równocześnie drugi obrońca nie opuszcza zasadniczej pozycji i stanowi wsparcie dla bramkarza w wypadku przerzucenia gry na środek.

Drugi rysunek przedstawia układ formacji obronnych w momencie wyrzucania przez przeciwnika (O) piłki z autu. Prawy obrońca, wspomagany przez prawego pomocnika i prawego łącznika stanowią zaporę niesłychanie trudną do sforsowania.

Zwróćmy uwagę na ustawienie się graczy w chwili egzekwowania przez przeciwnika rzutu rożnego. Zasłona złożona z sześciu graczy własnej drużyny (pierwsza linia — bramkarz i obrońcy — stoi na linii bramkowej), stawia przeciwnika w sytuacji, w której zdobycie bramki jest prawie niemożliwością. Zauważmy, że w wypadku, kiedy strzela róg prawoskrzydłowy przeciwnika, lewoskrzydłowy, jeżeli nie opuszcza swej zasadniczej pozycji nie jest kryty, bo praktycznie nie może on otrzymać piłki bezpośrednio z prawego skrzydła, a poza tym drogę do bramki ma zastawioną przez prawego obrońcę i prawego pomocnika. Równocześnie jest on zagrożony przez prawego łącznika. W wypadku, gdy bramkarz wybiega, pilnują bramki obydwaj obrońcy.

Eryk Kurek



Porażki piłkarskiej reprezentacji Czechosłowacji w Polsce wywołały u naszych sąsiadów wielkie wrażenie. Omówieniu gry swych reprezentantów prasa czeska poświęciła wiele miejsca, analizując wszelkie braki i niedociągnięcia w grze poszczególnych zawodników. Do największych bolączek piłkarzy czeskich należy zdaniem ogółu opinii Czechosłowacji brak systemu i szybkości. Oto jak w dowcipnej karykaturze ujął to rysownik pisma codziennego „Lidova Demokracie“. — „Nie porywajcie się na system, który wam nie odpowiada“, mówi jeden fragment rysunku, a drugi wskazuje, że „szybkość jest kulą u nogi piłkarzy czeskich“.

Kapitalna jest trawestacja popularnej piosenki czeskiej „To jest ta piękna piosneczka czeska“, na temat zawiłych kombinacji piłkarzy czeskich, którzy zatracili już swe charakterystyczne „uliczki“, obecnie wyglądające tak, jak je przedstawił karykaturzysta czeski.

Trener Vodicka w ogniu krytyki

PRAGA. (Tel.) Kierownictwo związku piłkarskiego Słowacji postanowiło wyrazić podziękowanie graczom słowackim — Balażiemu, Karelabi i Szabertowi za godne reprezentowanie barw narodowych podczas meczu z Luksemburgiem.

Z drugiej strony kierownictwo to wyraziło opinię, że nie może zgodzić się z tym, by drużynę reprezentacyjną Czechosłowacji nominował wyłącznie trener Vodicka, lecz żąda, by dokonywała tego nadal specjalna komisja techniczna CSAF. Równocześnie kierownictwo piłkarskie Słowacji wyraziło sprzeciw co do metod treningu, prowadzonego przez trenera Vodickę. Odpowiednie wnioski w tych sprawach delegaci słowaccy przedłożą na ogólnym zebraniu Czechosłowackiej Federacji Piłkarskiej.

Drobiazgi KRAKOWSKIE

Piłkarze krakowscy rozpoczną rozgrywki międzymiastowe o puchar ś. p. Kałuży spotkaniem Warszawa — Kraków. Mecz ten odbędzie się w dniu 6 maja o godz. 17.30 na boisku RKS Garbarni. W przedmeczu spotkają się reprezentacje wyłonione z juniorów okręgu krakowskiego. Będzie to przygotowanie do międzynarodowego spotkania juniorów, w którym juniorzy Krakowa będą grali z juniorami czeskimi.

*

KOZPN zastanawia się nad zorganizowaniem wyjazdu wypoczynkowo-sportowego na tereny Dolnego Śląska, Wybrzeża, Mazurów i Pomorza II i III reprezentacji Krakowa. Objazd trwałby około 2 do 3 tygodni i prócz imprez sportowych miałby na celu realizację hasła „Poznaj swój kraj“.

*

W krakowskiej klasie B rozegrano następujące mecze: W grupie I Wieliczanka wygrała z Dalinem 2:1 (2:0), Wolania wygrała z AKS Czyżyny 3:0 (1:0) Olsza z Pocztowym 2:0 (2:0), a Krowodrza z Dębnickim 3:0 (0:0). W grupie II Bocheński wygrał z Milicyjnym 2:0 (0:0) Łobzowianka z Borkiem 2:0 (1:0), Rakowiczanka — Płaszowianka 1:1 (1:0), a Legia zremisowała z Kmitą 2:2 (1:1). W grupie III Bieżanowianka wygrała walkowerem z AKS Bochnia 3:0. Skawinka zremisowała z Prądnickim 2:2 (2:0). Prądniczanka wygrała z Grzegórzeckim 4:0 (0:0) a Bronowianka w tym samym stosunku z Nadwiślanem. W grupach prowadzą Wolania Łobzowianka i Bieżanowianka.

*

W klasie C Gazownia wygrała z Mydlniczanka 3:1 (3:1). Wawel — Kabel 0:1 (2:0). Przegorzalanka — Pychowianka 4:0 (2:0). Wiśnicz — Chełmianka 4:3 (2:3). Czarnochowice — Tonianka 7:0 (0:0). OMTUR Miechów — Koblerzanka 5:1 [illegible]wicki — Raba 3:2 (2:1). Wolanka — Tramwaj 3:1 (4:0). Czarni — Tęcza 1:0 (0:0). Wisła (Rząska) — Orzeł 5:1 (3:0).

W spotkaniach juniorów Dąbski pokonał Groble 5:4 (3:0) Garbarnia — Korona 1:0 (1:0). Zwierzyniecki — Wieczysta 2:0 (2:0). oraz Prokocim — Wisła 1:0 (0:0). W tabeli juniorów prowadzi Zwierzyniecki 21 pkt. przed Cracovia — 19 pkt. i Prokocimem 17 punktów.

*

Sekcja kolarska Garbarni otwarła sezon wyścigiem Kraków — Mogilany i z powrotem. Zwyciężył Kupczak w czasie 40 35 przed Musiałem. W b[illegible]żył Tuma przed Baranem i Wodką.

*

Ruchliwy RKS Związkowiec zorganizował I Wiosenny Rajd Motocyklowy. Była nim jazda na trasie Kraków — Skała — Ojców — Kraków. Za jazdę bez pkt. karnych 12 uczestników na ogólną liczbę startujących 39 otrzymało złote medale.

*

Krakowski Oddział Automobilklubu organizuje w dniu 2 maja tradycyjny wyjazd na Obidową.

*

Sekcja motocyklowa ZZK Olsza wybrała nowy zarząd w składzie: prezes hon. Dzierwa, przew.: Klein I, zastępcy: Dusik i dr Augustynek, sekr.: Malisz, skarbnik: Hebenstreit, kpt. sport.: inż. Molodecki, oraz kpt. turystyczny — Guzik.

*

Znani wioślarze krakowscy Roger Verey i Csaba Dezső po obozie kondycyjnym w Morskim Oku w Tatrach rozpoczęli treningi na Wiśle. AZS otrzymał już imienne zaproszenie dla Vereya na start w Henley i w Szwecji oraz zaproszenie na regaty w Jugosławii.

Kto wygrał?

Komisja konkursowa „Zgadnij kto wygra“ przyznała ostatnio nagrody za kupony nr 22 i nr 23 Wyniki 8 spotkań zamieszczonych w kuponie nr 22 odgadły bezbłędnie 3 osoby, które otrzymały pierwsze nagrody po 10.000 zł każda. Są to: Adamiecka Maria, Katowice, Faber Józef, Katowice i Czechowicz Jerzy, Jelenia Góra.

Natomiast za kupon nr 23 otrzymało drugie nagrody po 3.000 złotych 9 osób: 3 — z Warszawy (jedna podwójna), 3 — z Krakowa, 2 — z Dolnego Śląska i 1 z Łodzi.

(szer)

Tu Częstochowa!

● Wyniki rajdu po Ziemi Częstochowskiej na regularność jazdy, urządzonego przez Automobilklub Polski Oddział w Częstochowie z okazji otwarcia sezonu były na trasie 100 km następujące: 1. Antoni Kucharski na „Opel Olimpii“ 10 pkt. karnych, 2. Eugeniusz Śląski 10 pkt. karnych, 3. Feliks Wolnowski 10 pkt. karnych.

● SIATKA: HKS Żubr — Victoria 3:1 (15:9, 1:15, 15:12, 17:15).

● KOSZYKÓWKA: HKS Żubr — Viktoria 42:17 (21:2). Zasłużone zwycięstwo młodej drużyny harcerzy, nad renomowaną Viktorią. Kosze zdobyli dla Żubra: Szymański 22, Zalejski 11, Brzozowski 7, Piekarski 2; dla Victorii: Szmejkal 4, Rogulski 4, Sokołowski 8, Wylężałek 1. Sędziowali: Wójcik i Worończuk.

Z Tarnowa

✱ Na otwarcie sezonu letniego gier sportowych, Tarnovia rozegrała mecz siatkówki żeńskiej i męskiej z miejscowym HKS. Drużyna żeńska HKS odniosła zwycięstwo 2:1 (7:15, 15:13, 15:14). Drużyna męska Tarnovii po zaciętej i emocjonującej grze zwyciężyła Harcerzy w stosunku 3:0 (15:7, 15:10, 15:8).

✱ Powiatowa Rada Zw. Zaw. organizuje w dniu 2 maja ciekawy mecz piłki nożnej Oldboys Tarnovii — Oldboys Mościce Metal. W zespole Tarnovii wystąpią m. in. Serwiński mgr Klimek, Wiśniewski, Piechnik oraz znani z przed wojny ligowcy bracia Jachimkowie i Lemiszko. W teamie Mościce — Metal, zagrają: Lasota, Kozub, Wrona, Jamróz i in.

✱ W mistrzostwach kl. B uzyskano nast. wyniki: Wisłoka — Rzemieślniczy 3:1 (2:1), Okocimski KS — Pogoń Brzesko 4:0 (2:0); w tabeli prowadzi zdecydowanie Okocimski KS. W zawodach tow. OZET został pokonany przez PZL Mielec 4:0 (4:0).

✱ Otwarcie nowoczesnego parku sportowego w Okocimiu, nastąpi w maju i połączone będzie z uroczystościami jubileuszowymi 15-lecia istnienia Okocimskiego K. S. Wyłoniony komitet opracowuje program uroczystości.

✱ W związku z uroczystościami jubileuszowymi Okocimskiego K. S. Zarząd tego klubu zwrócił się przez Podokręg tarnowski do KOZPN. z prośbą o darowanie reszty kary zaw. Kotfisowi Janowi, zdyskwalifikowanemu na okres jednego roku. Kotfis cieszy się jaknajlepszą opinią i dużą sympatią nie tylko społeczeństwa, ale również władz sportowych. Czyn, za który sympatyczny zaw. został ukarany, tłumaczą zbyt gorliwym wykonaniem polecenia sędziego usunięcia publiczności za linię boiska.

● Zarząd K. S. OM TUR Tarnów, skierował do Podokręgu tarnowskiego pismo, na mocy którego wycofał drużynę piłkarską z rozgrywek o mistrzostwo kl. B. Jako podstawę, Zarząd KS OM TUR podał powołanie zawodników do służby wojskowej, wskutek czego drużyna została zdekompletowana.

Notatnik boksera

Członek zarządu WOZB Sucharda złożył wizytę ambasadorowi Czechosłowacji Hejretowi, zapraszając reprezentację bokserską Pragi lub Bratysławy na mecz z Warszawą w dniu 16 maja br.

*

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Belgijskiej, zwróciło się do WOZB z propozycją przysłania do Warszawy na dzień 16 maja reprezentacji Brukseli. Wobec tego, że termin ten jest już przewidziany na spotkanie z Czechami, WOZB proponuje Belgom termin 13 czerwca.

*

W lipcu odbędzie się w Spale, w porozumieniu ze związkami zawodowymi, kurs wyszkoleniowy dla przodowników instruktorów pięściarskich.

*

W ciągu najbliższych tygodni dokonana będzie ostateczna zmiana nazwy MKS „Grochów“ na ZS „Gwardia“.

*

WOZB otrzymał od gdańskiego OZB propozycję rozegrania na wybrzeżu meczu międzyokręgowego.

*

Zarząd PZB zwrócił się z apelem do wszystkich okręgów i klubów o jaknajliczniejsze wzięcie udziału bokserów w Narodowych Biegach na przełaj w dniu Święta Pracy i ufundował specjalną nagrodę dla okręgu, który wykaże się największą ilością pięściarzy, startujących w Biegu Narodowym.

*

Pisarski ma zamiar wznowić wkrótce treningi

*

W związku ze zbliżającym się terminem walnego zebrania PZB, wnioski okręgów o nadanie zawodnikom odznaki bokserskiej muszą być wniesione do Zarządu PZB na 6 tygodni przed walnym zebraniem.

*

Zarząd PZB przypomina, że brązową Polską Odznakę Bokserską mogą otrzymać zawodnicy po stoczeniu 100 walk pięściarskich, srebrną — po stoczeniu 150 walk względnie po 15-krotnym reprezentowaniu barw swego okręgu, złotą zaś po 15-krotnym reprezentowaniu barw polskich w zawodach międzypaństwowych, czy też na Olimpiadzie. Zawodnicy, którzy byli ukarani 6-ciotygodniową dyskwalifikacją, nie mogą być odznaczeni.

*

PZB projektuje zorganizowanie wielkiego turnieju przedolimpijskiego w Łodzi, zamiast czwórmeczu MKS [illegible] który miał [illegible] chodu jubileuszu ŁKS-u. W turnieju wezmą udział najlepsi pięściarze z całego kraju z ośmioma mistrzami Polski na czele. W każdej kategorii walczyć będzie 4-ch pięściarzy wyznaczonych przez kpt. związkowego PZB. Turniej rozegrany będzie w dniach 26, 27 i 28 maja. (P)

Zawody wiosenne

o memoriał śp. Heleny Marusarzówny

W dniu 18 bm. odbyły się wiosenne zawody zjazdowe o memoriał śp. Heleny Marusarzówny, zorganizowane staraniem SNPTT Zakopane. Zawody rozegrane zostały w konkurencji pań, panów i juniorów, gromadząc na starcie zawodników i zawodniczki SNPTT, Wisły, HKN i KS Szczyrk. Trasa biegu prowadziła z przełęczy Kondrackiej na polanę przed schroniskiem na Hali Kondratowej. Pogoda i warunki śnieżne doskonałe. Kolegium Sędziów stanowili: Mieczysław Pieliński mgr. Woyna-Orlewicz i Józef Żubek, kierownikiem zawodów był Ignacy Bujak

Wyniki: *kat. panów:* 1) Dziedzic Stefan (HKN Zakopane) 1,44, 2) Lasota Paweł (HKN) 1,54), 3) Popieluch Maciej (HKN) 1,55, na dalszych miejscach uplasowali się zawodnicy Wisły i SNPTT.

kat. pań: 1) Wawrytkówna Zofia SNPTT Zakopane 2.25.5, 2) Grocholska Barbara Zakopane 2.43.

kat. juniorów: 1) Zarycki Jan SNPTT Zakopane 2.14.

Zawody nosiły charakter imprezy posezonowej i zgromadziły na starcie stosunkowo niedużą ilość zawodników.

AKS—Skra 1:1

Częstochowa. W drodze powrotnej z Łodzi zespół ligowy chorzowian, rozegrał mecz przyjacielski z drużyną miejscowej Skry. Pierwsza połowa gry ciekawa i na poziomie, po przerwie, mimo, że obie drużyny posiadały szereg sytuacji podbramkowych, ataki nie mogły zdobyć bramki. Goście mimo, że jeszcze mieli w nogach mecz z ŁKS górowali techniką i taktyką. Gospodarze wnieśli do gry dużo ambicji. Wynik remisowy jest dla Skry zaszczytny. Bramki zdobyli dla gości w 18 min. Spodzieja, a w 38 min. dla gospodarzy Bulski. Sędziował nie na poziomie p. Wideryński, pozwalając sobie na rzut pośredni na trzy metry od bramki gospodarzy.

Z wydawnictw

TECHNIKA BOKSU *)

Doskonałym znawcą i technikiem pięściarstwa jest Węgier pochodzenia polskiego I. Dobranszky. Tematowi boksu poświęcił on fachową trylogię, którą tworzy: „Technika boksu“ „Nauczanie boksu“ i „Trening boksera“. Pierwsza część powyższej pracy „Technika boksu“ doczekała się polskiego tłumaczenia. Książka ta wzbogaca z wielu względów naszą ubogą dotychczas w tym przedmiocie literaturę.

Na walory książki, która podaje w metodyczny sposób pełny wykład techniki boksowania, składa się w pierwszym rzędzie, popularny styl, przejrzystość i usystematyzowanie materiału.

Autor zajmuje się przeglądem techniki bokserskiej, jej pracami i tymi przejawami, które w boksie dzisiejszym znajdują zastosowanie. Założenie autora wydaje się, mimo hołdowania w obecnym czasie sile ciosu o tyle słuszne, że od zawodnika wysokiej klasy żąda się również pełnej wiedzy technicznej.

Użyteczność książki podnosi dobrze zestawiony szkic historyczny, dotyczący rozwoju pięściarstwa od czasów starożytnych oraz Wyciąg z Regulaminu Polskiego Związku Bokserskiego.

*) I. Dobranszky. Technika Boksu. Wyd. G. K. W. 1948 r., str. 162. Rys. 96 cena 390.— zł.

Z województwa szczecińskiego

[illegible]

Porażka, mimo dobrej postawy

Piłkarze Zagłębia sprawili niespodziankę

Bytom. (tel.) Rozegrany w środę w Bytomiu mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Śląska i Zagłębia [illegible] 3:1 (0:1). Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Śląsk: [illegible]

Zagłębie: [illegible]

[illegible]

Żegluga przybrzeżna i rzeczna w gdańskim węźle

GDAŃSK. — [illegible]

Humor w sporcie



„OUTSIDER"



Sprawozdawca radiowy na meczu bokserskim:

„A teraz proszę Państwa [illegible]"

Z Przemyśla

[illegible]

AZS Warszawa wycofał się z Ligi szczypiorniaka

[illegible]

Z Opola

[illegible]

A klasa w okręgach

Na Śląsku

[illegible]

W podokr. rybnickim

[illegible]

GRUPA I.

[illegible]

GRUPA II.

[illegible]

W Szczecinie

[illegible]

W Zagłębiu

[illegible]

W Częstochowie

[illegible]

W sprawie „apelu który pozostał bez echa"

[illegible]

Lekkoatletki śląskie przed wyjazdem do Czechosłowacji

[illegible]

Śląska B-klasa

[illegible]

TUR Olkusz — Warta Zawiercie 2:0 (1:0)

[illegible]

Krosno ośrodkiem sportowym przemysłu naftowego

[illegible]

Karol Klimek

»Austriackie emocje« minionego tygodnia

Wiedeń w kwietniu 1948 r.

Sobotę i niedzielę sportową minionego tygodnia można bez przesady nazwać „szwajcarską". Zawody piłki nożnej garniturów „A" i „B", zawody pływackie, Austria Dolna — Szwajcaria Wschodnia i... nawet dziennikarze sportowi austriaccy grali przeciw swoim kolegom Szwajcarom. We wszystkich tych zawodach reprezentacje Austrii okazały się lepszymi i zwycię żyły. Mimo, iż Szwajcarzy przywieźli z sobą wiele podarunków żywnościowych i innych Austriacy okazali się niewdzięcznymi gospoda rzami. I można by w stosunku do nich zastosować, oczywiście w parafrazie, biblijne przysłowie „Szwajcar w Austriaka chlebem, Austriak w niego bramką". Wobec przeładowania wymienionych [illegible] *te wygrali starzy internacjonałowie Austrii 4:0. Spotkanie było piękne, zadziwiało wobec tuszy zawodników. Żywe tempo gry, a technika, finezja podań i kombinacje są jeszcze niedościgniętym wzorem dla młodego pokolenia piłkarzy. Wszystkie cztery bramki zdobyte przez Austriaków były „majstersztykami".*

Największe zainteresowanie budziły oczywista piłkarskie zawody Austria — Szwajcaria, które miały być rozegrane jako 20 z rzędu spotkanie między tymi państwami.

Piętnaście spotkań rozstrzygnęła dotychczas Austria na swoją korzyść; dwa zakończyły się remisowo, dwa natomiast zwycięstwa odnieśli Szwajcarzy. Ostatnie zawody odbyte w roku 1946 w Szwajcarii przyniosły zwycięstwo Szwajcarii w stosunku 1:0. Przewidywano ogólnie, że Austriacy ponieśli swą ostatnią klęskę, nie mniej jednak sądzono, że mecz będzie interesujący i na wysokim poziomie. Tymczasem 60.000 widzów zawiodło się zupełnie tak na swych pupilach jak też na gościach szwajcarskich. Ze Szwajcarów na poziomie był jedynie bramkarz Corrodi, który uratował swą drużynę od większej porażki. Reszta grała ostro, bez cienia techniki, co uwidoczniło się zwłaszcza na mokrym boisku po [illegible] *dów. Okazało się, że szwajcarski system gry tzw. „Rigel" to tylko system papierowy, który w zetknięciu się z silniejszym przeciwnikiem grającym „szkołą wiedeńską" rozsypał się „w proch i pył". Austria wygrała wprawdzie zasłużenie, nie mniej jednak gry żadnej nie pokazała. Najlepszą częścią drużyny była pomoc, a zwłaszcza Joksch.*

Zawiódł natomiast zupełnie środek ataku Epp, mimo, że strzelił 2 bramki. Trzecią bramkę zdobył dla Austrii, Melchior II, a jedyną dla Szwajcarii Fatlini. Zawody te powinny być dla drużyny austriackiej ostrzeżeniem przed zawodami z reprezentacją Węgier (2. 5. br. w Wiedniu).

O słabej klasie piłki nożnej austriackiej świadczy fakt, że ligowa drużyna szwajcarska FC Bern przegrała z drużyną B klasy Wiednia „Dukerbrot" 4:0.

Trwające dwa dni zawody pływackie w „Dianabadzie" przyniosły reprezentacji Austrii zwycięstwo nad Szwajcarią w stosunku 114:76. W piłce wodnej wygrali Austriacy 3:2. Najbardziej ciekawą [illegible]





Bieg uliczny

o puchar „Dziennika Polskiego"

Najciekawszą imprezą lekkoatletyczną w tym sezonie w Krakowie będzie bieg płaski o puchar przechodni redakcji „Dziennika Polskiego", poświęcony pamięci naszego najlepszego biegacza śp. Janusza Kusocińskiego. Bieg ten w poprzednich dwóch latach nie cieszył się specjalnym zainteresowaniem dlatego, że urządzany był na Błoniach krakowskich. Toteż w bieżącym roku rozegrany zostanie w śródmieściu Krakowa i będzie prowadził przez Planty. Długość trasy wynosi 3 500 m. Data biegu, który rozegrany zostanie w konkurencji ogólnopolskiej wyznaczona została na dzień 16 maja (I dzień Zielonych Świąt).

Z najlepszych polskich biegaczy jako nr. 1 zgłoszony został najgroźniejszy rywal Kielasa, Boniecki. Do tej chwili z krakowskich biegaczy zgłoszenia nadesłali: znany narciarz i jeden z najlepszych naszych średniodystansowców Kwapień, Urban i wielu innych.

Puchar po raz pierwszy zdobył Półtorak, w następnym biegu Urban. Puchar przechodzi na własność zwycięzcy po trzykrotnym kolejnym zdobyciu, lub pięciokrotnym w ogóle.

Do redakcji Dziennika Polskiego wpływają już liczne zgłoszenia cennych nagród.

Zgłoszenia do biegu należy kierować do redakcji „Dziennika Polskiego" Kraków, ul. Wielopole 1, podając imię, nazwisko i adres.

Sprawy POZNAŃSKIE

● [illegible] zawody lekkoatletyczne między dwoma najsilniejszymi zespołami Warty i [illegible] Z lepszych wyników na uwagę zasługuje rzut kulą, w którym Karol Hoff- [illegible] pijska Warty uzyskała czas 3,40,8 min oraz Rutkowski przebiegł 100 m w 11 [illegible] tek złych warunków atmosferycznych

● W spotkaniu pięściarskim o mistrzostwo Klasy B POZB Zryw Leszno pokonał Zryw Poznań 11:5. Wyniki poszczególnych walk były następujące: Kargol (P) pokonał Białego (L), Wróblewski (L) zwyciężył przez k. o. w I starciu Woźniaka (P), Matuszak (L) na skutek dyskwalifikacji Sławskiego (P) uzyskując dwa punkty, Adamski II (P) wygrywa przez k. o. z Pawlakiem (L), Jankowski (L) wygrał przez k. o. w I starciu z Dudziakiem (P), Smoczyński (L) i Plechowiak (P) walczyli na remis. Dominiak (L) pokonał prze [illegible] kowskiego (P). Zlętara (L) zdobył punkty w. o. wobec braku przeciwnika. W ringu sędziował p. Zbierski.

● Międzyszkolny czwórmecz pływacki, rozegrany na pływalni miejskiej w Poznaniu z udziałem Liceum Bergera, Liceum M. Magdaleny, Liceum Mechanicznego i Gimnazjum Mechanicznego przyniósł w punktacji ogólnej zwycięstwo Liceum Mechanicznemu 39 pkt. przed Lic. M. Magd. 27 pkt. 3. Gimn. Mechaniczne 20 pkt. 4. Liceum Bergera 12 pkt. Z lepszych wyników na uwagę zasługuje czas na [illegible] m dow. w którym Zalisz uzyskał 31,7.

● W niedzielę sekcja tenisowa KS Surma otworzyła sezon sportowy na kortach własnych przy stadionie miej [illegible] szereg gier pokazowych udziałem czołowych zawodników sekcji.

KS „Chrobry" Groszowice

Pretendent do tytułu mistrza Polski

w szczypiorniaku

OPOLE. W odległości pięciu kilometrów od Opola, na trasie: Opole — Kędzierzyn, znajduje się miejscowość Groszowice, licząca ok. 4000 mieszkańców. Groszowice znane są w całej Polsce z wielkiej fabryki cementu, produkującej obecnie dziennie około 900 ton. Fabryka zdemontowana i zdewastowana przez okupanta niemieckiego, uruchomiona została w lipcu 1945 r., zatrudniając obecnie około 950 pracowników.

W marcu 1946 r. utworzony został przy lokalnym Oddziale Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego: Klub sportowy „Chrobry" Groszowice, posiadający własne, pięknie położone nad Odrą boisko sportowe dla gier piłki nożnej, ręcznej, siatkówki oraz bieżnię i kort tenisowy. Jako głównych założycieli tegoż klubu wymienić należy: obecnego naczelnego dyrektora Zjednoczenia Fabryk Cementu w Polsce z siedzibą w Sosnowcu inż. Jerzego Grzymka oraz śp. Zagórnego Henryka. Klub liczy około 1000 członków, posiadając sekcje piłki nożnej oraz ręcznej. Zarząd klubu stanowią: prezes: Pyzalski Mikołaj I wiceprezes Janowicz Henryk, II wiceprezes: Ferdyn Józef, sekretarz: Zawistowski Franciszek, skarbnik: Michalak Antoni



Drużyna piłkarska (kierownik sekcji piłkarskiej Oleksyk Leopold) bierze udział w rozgrywkach klasy A grupy I Okręgu Śląska Opolskiego.

Prawdziwą jednak chlubą klubu jest doskonała męska drużyna szczypiorniaka. (kierownik sekcji Wiktor Siekierka) — zespół młodych (przeciętny wiek 22 lat) i ambitnych sportowców, grających w piłkę ręczną przeważnie od kilku już lat

Skład drużyny stanowią: bramkarz: Kaulich H., robotnik cementowni, lat 21; obrońcy: Gawol J., robotnik cementowni, lat 23 i Lelek R., rzeźnik, lat 23; pomocnicy: Nowakowski Tadeusz, strażak cementowni, lat 23, Gabriel Gerhard, robotnik cementowni lat 28 i Gawol Rudolf, brat Jerzego, kreślarz cementowni, lat 21; napastnicy: Langosz Paweł, elektryk cementowni, lat 23, Tatura Wiktor, elektryk cementowni, lat 25, Gielnik Wiktor, rolnik, lat 23, Klik Franciszek, rolnik, lat 22, Koch W., robotnik cementowni, lat 21. Z rezerwowych wymienić zwłaszcza należy Gize Alfonsa, robotnika cementowni, lat 24 oraz Nalepę Pawła, rolnika, lat 20.

Z wymienionych graczy, jeden jest jedynie repatriantem, to prawy pomocnik Nowakowski T., wszyscy pozostali to rodowici Opolanie. Kilku z nich jak Kaulich, Gawol Jerzy, Gawol Rudolf, Nowakowski oraz Klik, grają również z zamiłowaniem w piłkę nożną

Ambitna jedenastka „Chrobrego" poszczycić się może zdobyciem w lutym br. w Katowicach pucharu przechodniego w turnieju błyskawicznym. W turnieju tym wzięło udział jedenaście drużyn śląskich, m. in. mistrz Polski AKS Chorzów, KS „Tęcza" Katowice, KS „Pogoń" Katowice i in.

KS „Chrobry" zdobył pierwsze miejsce bez straty punktu, wygrywając z obecnym mistrzem Polski AKS Chorzów w stosunku 8:4 (6:1).

Zaznaczyć również należy że w jesieni ub. r. KS „Pogoń" uległa „Chrobremu" na własnym boisku w stosunku 4:14 Szereg ostatnio odniesionych przez drużynę „Chrobrego" sukcesów w spotkaniach towarzyskich, świadczy o dobrej formie zawodników, tak, że w rozpoczynających się w najbliższą niedzielę rozgrywkach o mistrzostwo klasy państwowej, drużyna ta pretendując do tytułu mistrza Polski będzie dla każdej bardzo groźnym przeciwnikiem

Eugeniusz Mróz

● Tenisiści poznańskiego HCP, w którego barwach gra obecnie czołowy gracz Polski Piątek oraz zawodniczka Hojanówna - Szablewska otwierają swój sezon w dniach 8 i 9 maja br. spotkaniem międzyklubowym z drużyną Piasta z Gliwic, w którego zespole grają m. i. Popławska, Kolcz II i Wojciechowski.

● Poznańska Warta pertraktuje obecnie ze znaną drużyną czeską Budziejowice na przyjazd do Poznania na okres Zielonych Świąt. Ponadto zarząd Warty wykorzysta przyjazd Slavii do Polski i zaproponuje jej rozegranie meczu u siebie w lipcu lub początkach sierpnia br.



Foto Cz. Datka

Start do głównego biegu zawodów Śląsk — Morawy, zakończonego zwycięstwem motocyklistów czeskich. Od lewej najlepszy zawodnik czeski Sejner (7), Pierchała Śląsk (2) i Jankowski najlepszy polski zawodnik.

Dyskwalifikacja Anderssona utrzymana

Sztokholm (Tel.) Szwedzka federacja lekkoatletyczna rozpatrywała ostatnio sprawę zniesienia dożywotniej dyskwalifikacji swego doskonałego biegacza. Arne Anderssona. Po gorącej dyskusji przystąpiono do głosowania, które dało wynik 6:6. Wynik sprawy przesądził prezes Tage Eriksson, który wypowiedział się przeciwko zniesieniu dyskwalifikacji, wobec czego zostanie ona utrzymana nadal w mocy.

W kołach sportowych szwedzkich panuje przypuszczenie, że Andersson zostanie jednak ułaskawiony, lecz dopiero po Igrzyskach Olimpijskich.

— Dwaj doskonali biegacze czescy Zatopek i Cevona wezmą udział w wielkich zawodach lekkoatletycznych, które odbędą się 28 maja w Budapeszcie z udziałem 36 zawodników zagranicznych.

— Na ogłoszonej ostatnio oficjalnej liście najlepszych tenisistów Australii pierwsze miejsce zajmuje Adrian Quist, przed Bromwichem i Sidwellem.

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba — Katowice W. Szeremeta — Warszawa. A. Targosz — Kraków. Mgr. Zb. Makowiecka — Zakopane. L. [illegible] — Łódź, Z. Kratochwil — Wrocław, A. Skotnicki — Gdańsk. J. Gołe- [illegible] Pleśniarowicz — Lublin, M. Cwikliński — Szczecin, T. Strzebalski — Kielce T. Dutkowski — Radom, J. Chodziński — Rzeszów, Z. Tryn — Olsztyn, W. Wasiucionek — Białystok. — Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 8. — Telefony: 305-73, 309-73, 353-82 Administracja: Katowice, ul. Młyńska 1, tel. 301-69. — Konto P. K. O. III-4850. Wydawca „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. Redakcja Warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, telef. 544-80 — Drukarnia nr 8 Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik" Katowice.
Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł. [illegible] z przesyłką pocztową zł. 85.—.
H. 3091